

Protokół nr 32/2021 Komisji Gospodarczej

Z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Komisji Gospodarczej, która odbyła się w dniu 22 czerwca 2021 r. w sali konferencyjnej CIS

W posiedzeniu udział wzięli:

Komisja Ochrony Środowiska, w pełnym składzie

Komisja Gospodarcza, w pełnym składzie

Wójt Dariusz Bielecki

z-ca Wójta Mariusz Łempicki

Sekretarz Bożena Śliwińska

członek Zarządu Spółki „Wkra” Piotr Kownacki

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Agnieszka Szajna

Oraz

Mieszkańcy, zgodnie z listą obecności załączoną do protokołu.

Posiedzenie otworzyła radna Iwona Sagatyńska Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska. Zaproponowała przewodniczenie obradom w części dot. punktu 1 i 2 porządku, natomiast punkt 3 i 4 radna Teresa Cieślińska – Przewodnicząca Komisji Gospodarczej.

Propozycja ta uzyskała akceptację pozostałych radnych z Komisji.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Sieć wodociągowa w gminie Pomiechówek – aktualny stan i przedstawienie planu na rozwój sieci.
2. Podsumowanie funkcjonowania systemu odbioru odpadów w naszej gminie od stycznia 2021 roku.
3. Odpowiedź na wnioski z ostatniego wspólnego posiedzenia komisji.
4. Sprawy różne.

Ad.1

Radna Iwona Sagatyńska wprowadzając do tematu dot. sieci wodociągowej na terenie Gminy poinformowała, że 22.09.2020 r. na wspólnym posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Komisji Gospodarczej radny Andrzej Górecki poddał pod rozagę pomysł zatrudnienia kogoś, kto jest wykształcony w kierunku poprawy wydajności sieci wodno-

kanalizacyjnej i mógłby przedstawić plan działania poprawy sytuacji wodociągowej w Gminie. Vice- wójt Mariusz Łempicki wyjaśnił, że jest to robione przez wyspecjalizowane firmy, że wpłynęła pierwsza oferta i trwa oczekiwanie na kolejne. Taka analiza przez fachowców będzie zrobiona. Wtedy radny Andrzej Górecki zapytał na kiedy radni mogą się spodziewać takiej analizy, usłyszał odpowiedź, że może to być gotowe w połowie października. Ustalono, że następne posiedzenie odbędzie się w ostatnim tygodniu października. 20.10.2020 r. Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska wystosowała zapytanie przez biuro Rady o sporządzenie raportu o którym wspominał Vice-wójt mając na uwadze zaplanowane na koniec października posiedzenie Komisji. Zapytanie zostało przekierowane do Spółki i nie została udzielona na nie odpowiedź. 27 stycznia 2021 r. zwołane zostało posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Komisji Gospodarczej na dzień 8 lutego 2021 r. W punkcie 2 były wyniki analizy sieci wodociągowej w gminie Pomiechówek na podstawie informacji z Komisji z 09.10.2020 r. Plan nie został przedstawiony, padła odpowiedź ze strony Pana Wójta, że będzie przedłożony plan modernizacji na wiosnę w okresie kwiecień – maj. 26 marca 2021 r. na Komisji w sprawach różnych radna zapytała o przedłożenie wspomnianej na Komisji analizy, która miała być na wiosnę. Odpowiedź była taka, że zostanie przedstawione podczas omawiania stawki za wodę. Po przypomnieniu powyższych zdarzeń, radna zapytała, czy została wykonana już jakakolwiek analiza i czy radni mogą otrzymać informację, jaki jest pomysł, program naprawy sytuacji sieci wodociągowej w Gminie.

Piotr Kownacki członek Zarządu Spółki „Wkra” odpowiedział „ jeżeli chodzi o najbliższe i dłuższe plany rozwoju sieci wodociągowej na terenie Gminy niezbędne jest przeprowadzenie kilku działań bieżących, które planowane są na najbliższe 2 tygodnie. Powinny one trochę poprawić tę sytuację, która dzisiaj istnieje, przede wszystkim w 3 rejonach, tj. Wymysły, Wola Błędowska i Zapiecki. Są to 3 punkty, w których konieczne jest przeprowadzenie drobnych modernizacji, które pozwolą usprawnić ta sieć i sytuacja powinna się znacznie poprawić. Jeżeli chodzi o plany długofalowe, to trzeba je rozłożyć na kilka etapów. Pierwszy to na pewno zwiększenie retencji na hydroforni w Kosewie, gdzie trzeba wybudować zbiorniki retencyjne i drugi stopień podnoszenia ciśnienia, który pozwoli na wtłoczenie większej ilości wody w momentach newralgicznych i tutaj jesteśmy na etapie szybkiego wyboru wykonawcy, który dostarczy ten zbiornik. Mam nadzieję, że w tym tygodniu uda mi się zdobyć pełne dane co do kosztów, ale jest to koszt rzędu od 500.000,00 zł do 800.000,00 zł, a nawet i 1 000.000,00 zł pełnej realizacji tego I etapu. Docelowo, jeżeli chodzi o hydrofornię Kosewo jesteśmy na etapie projektowania przebudowy stacji na stację uzdatniania ze zbiornikami retencyjnymi. Projekt do końca roku powinien być zrobiony. Są to podstawowe działania do wykonania w najbliższym czasie.

Radna Iwona Sagatyrńska zauważyła, że to są działania, które mogą poprawić sytuację teraz, ale chodzi o kompleksowe spojrzenie na system wodociągów w naszej gminie, to o czym wspominał Vice- wójt, że podobno wykonywana jest jakaś analiza.

Piotr Kownacki odpowiedział, że analiza była wykonana już kilka lat temu, część inwestycji zostało zrealizowanych, część wymaga jeszcze realizacji. Są to gotowe projekty przebudowy, spinek itd., które wymagają realizacji, ale w drugiej kolejności. Najważniejsza dzisiaj jest modernizacja stacji uzdatniania wody w Kosewie. Jest to niezbędny punkt, który musi być w najbliższym czasie zrealizowany. Jeżeli chodzi o rozwiązanie sytuacji w części Wola Błędowska jesteśmy po zakończeniu szukania wody w tych rejonach, czyli Woli Błędowskiej i Pomocni. Musimy wybrać lokalizację i w kolejnym etapie zbudować drugie ujęcie.

Radna Teresa Cieślińska zapytała o najbliższy czas realizacji zadań w Kosewie, bo ludzie czekają już bardzo długo. „Traktujcie nas poważnie, bo my nie mamy wody, a tak się żyć nie da. Chcemy, żeby to nam działało. Przychodzimy po pracy o godz. 17:00 wody nie ma, trzeba czekać do 23:00, żeby zaczęła lecieć. Tak być nie może ja chcę konkretną datę, kiedy najpóźniej będzie ta rozbudowa”.

Wójt Dariusz Bielecki wyjaśnił, że w ostatnich miesiącach jest informowany praktycznie codziennie o działaniach na sieci wodociągowej. „Musimy sobie uświadomić, że deficyt wody w kraju jest problemem, który będzie narastał. Jeżeli chodzi o Kosewo tam nastąpiło zwężenie przepływowości wody na odcinku przy klubie. To zjawisko mogło narastać przez dłuższy okres, ale udało się bez żadnych większych modernizacji udrożnić tą sieć poprzez jej oczyszczenie. Zostały sprawdzone zasowy. Są to prace codzienne, które widać w terenie. Ze zdziwieniem słucham jak nadinterpretuje się pewne rzeczy, mówi się o jakiejś analizie, której nie ma, to tak jakbyśmy żyli w dwóch światach”. Wójt zaznaczył, że za każdym razem przedstawia jak wygląda sytuacja na sieci wodociągowej. Jest gotowa kompletna dokumentacja projektowo-modernizacyjna o czym radni wiedzą. Jest to dokument niezbędny do wniosku o fundusze unijne, bo bez środków zewnętrznych niemożliwe jest wykonanie tych dużych inwestycji. Dokumentacja ta jest na modernizację sieci wodociągowej i rozbudowę sieci kanalizacyjnej w Stanisławowie, Nowym Modlinie i Czarnowie. Do tej pory wykonano modernizację oczyszczalni ścieków, powstała inwestycja w Nowym Modlinie. To pozwala myśleć o rozwoju sieci kanalizacyjnej na terenie całej Gminy i to samo dotyczy wody. W ramach tej koncepcji zadania zostały podzielone na III obszary, czyli bieżące utrzymanie sieci tzw. awaryjno-remontowe prace. Udało się ustalić przyczynę niskiego ciśnienia wody w Kosewie i doprowadzić do tego, że ciśnienie jest na poziomie 4 atmosfer. Od pół roku w 7 miejscach codziennie jest pobierana woda do zrobienia pełnej analizy. Sprawdza się standard wody i ciśnienie. Ten półroczny okres to ciągły monitoring sieci, żeby dobrze zaplanować kolejne prace modernizacyjne. Jeżeli chodzi o Wolę Błędowską, sytuacja jest trudna, bo jest to najdalej odsunięty punkt od Kosewy. Tutaj planuje się zrobienie spinki około 100 metrów. W roku 2020 szczególnym dla całego świata, covidowym stanęliśmy w olbrzymim kryzysie, ale dzisiaj sytuacja Gminy jest taka, że realizujemy za wiele milionów inwestycji. Co do sieci wodociągowej w III obszarze czyli Zapieckach planuje się budowę stacji podnoszenia ciśnienia. W Kosewie jest problem z 2 pompami, które się przepaliły i hydrofornia pracuje na pompach rezerwowych. Za kilkadziesiąt tysięcy złotych pompy te zostały zakupione. Podsumowując najważniejsze prace w najbliższym czasie to spinka w Woli Błędowskiej,

regulacja pompowni podnoszącej na Pomocni. Dwie pompy w Kosewie, usunięcie newralgicznego miejsca przy klubie w Kosewie. Jeżeli chodzi o rozwój krótko i średnioterminowy, planując duże inwestycje chodzi o to, żeby dokonać pewnych spinek obiegów, żeby regulować to ciśnienie. Taka dokumentacja jest gotowa, na sesji marcowej Samorząd Gminy Pomiechówek podjął decyzję o przeznaczeniu 69.000,00 zł na projekt stacji uzdatniania. Podstawowym celem jest wybudowanie takiej stacji w I kolejności w Kosewie, która jest hydrofornią bardzo ważną. Powstaną zbiorniki retencyjne, których zadaniem będzie wytworzenie dodatkowego zapasu wody. Takie zadania to koszt ok. 5 000 000,00 zł, na co jak oświadczył Wójt z determinacją znajdzie środki w naszym budżecie i pozyska fundusze unijne. Wierzę w to, że uda się w krótkiej perspektywie taką stację wybudować, jestem optymistą, rusza nowy program odbudowy kraju, w ostatnich dniach w wielu artykułach czytam, że dla każdej gminy będą dotacje, subwencje inwestycyjne, właśnie na zadania wodno-kanalizacyjne. Te pieniądze rządowe czekają też na Gminę Pomiechówek, więc może to być najprostsze źródło finansowania. Jeżeli tu by się nie udało, choć jest zapewnienie, że każda Gmina takie środki dostanie, a woda jest najważniejsza, to uda nam się taką inwestycję zrealizować. Jest to priorytet. Jeżeli taką stację uzdatniania wody wybudujemy to mamy na dekadę, dwie albo i trzy problem rozwiązany. Naszym obowiązkiem tego pokolenia, które tu siedzi, jest pomyśleć jak będzie wyglądać deficyt wody w kraju za 10, 20 czy 30 lat. Dzisiaj już wiemy, że sytuacja będzie tylko gorsza. Gmina Pomiechówek jest tą Gminą, która od kilku lat pokazuje jak powinniśmy się rozwijać, że jesteśmy dzięki dobrym zasobom wody w dobrej sytuacji. W Pomocni, Woli Błędowskiej, Błędowie szukamy miejsca odpowiedniego do lokalizacji studni, która da ujęcie wody od 80 do 100m³ na godzinę i takie miejsca są w tym rejonie. W tej dużej dokumentacji jest możliwość połączenia tego z obecną siecią. Czy lokalizacja ta będzie w Woli Błędowskiej, Pomocni to wyjdzie z analizy, która jeszcze trwa. Wierzę w to, że Państwo obecni na tej Sali dzięki mojej wypowiedzi mają pełną informację. Dążymy do tego, żeby w tak upalny dzień jak dzisiaj mieć ciśnienie wody w każdym domu w Gminie Pomiechówek. Jestem przekonany, że w najbliższych dniach bez dużych kosztów uda się wykonać bieżące działania, które wpłyną na sytuację wody w Gminie. Kolejna rzecz to dodatkowe zbiorniki retencyjne, padła kwota ok. 1 mln zł, a jeszcze kilkanaście dni temu, kiedy były zbierane oferty, taki zbiornik kosztował 200 -300 tys. zł. Dzisiaj ceny są podwójne, bo wpływają oferty na 600 - 700 tys. zł. Robiona jest analiza, bo chcemy ten zbiornik bardzo szybko postawić w Kosewie zanim nastąpi rozbudowa stacji uzdatniania, czyli nowoczesna z filtrami hydrofornia, gdzie jest jeszcze perspektywa pozyskania funduszy, znalezienia środków w budżecie Gminy. Dlatego wcześniej chcielibyśmy postawić taki zbiornik, abyśmy mieli ten komfort, że w nocy zbiornik się zapełnia i w Wymysłach, Kosewie, Woli Błędowskiej będzie to ciśnienie. Jest to priorytet. Na najbliższą sesję zostaną przygotowane zmiany w budżecie, gdzie praktycznie w każdym sołectwie, każdej miejscowości trwa dalej proces inwestycyjny. Realizowane są zadania rozpoczęte w poprzednich okresach, jest to trzecia zmiana w tym roku, żeby takie inwestycje poczynić. Dzisiaj jest Sesja Sejmiku Województwa Mazowieckiego, a w dniu 30 czerwca zostanie podpisane 5 umów, na budowę drogi w Wymysłach 50 tys. z FOGR-u, 100 tys. zł na najbliższej sesji, dopłata z budżetu gminy do tej drogi. Jest to zadanie jedno z wielu w tym

roku. Budżet jest przygotowany na wiele zadań. Jeżeli chodzi o stawki za wodę, proces ich ustalania wygląda w ten sposób, że ustalają je i akceptują Wody Polskie. Polega to na tym, że Gminy składają 3-letnią prognozę stawek, u nas jest to przyjęte na 3% wzroście, minimalnym żeby ta stawka była równomiernie na takim poziomie podwyższana, żeby to nie było odczuwalne. Są tabele, wymogi do obliczenia tej stawki. Wody Polskie akceptują to lub nie. Stawka ta obowiązuje przez kolejne 3 lata. W tej cenie nie ma inwestycji, o których było mówione, bo od wielu lat nie są obciążani mieszkańcy Gminy Pomiechówek w stawce za wodę kosztami inwestycji, bo te zadania udawało się wykonywać z funduszy zewnętrznych lub z budżetu gminy. Co do inwestycji, konsekwentnie planuje się budowę kanalizacji w 3 miejscowościach Czarnowo, Stanisławowo, Nowy Modlin. Będzie to robione z budżetu gminy a prognozowane finanse na ten cel spodziewane są z terenów inwestycyjnych w Nowym Modlinie. Pierwsze firmy, które tam zainwestowały płacą już kilkaset tysięcy, blisko miliona zł podatków w chwili obecnej. Są to dodatkowe środki, w następnym roku będzie kolejny wzrost dochodów do Gminy i w najbliższych latach będzie to realny wzrost dochodów gminy, za które będzie można wiele zadań realizować. Przed nami kolejna perspektywa unijna, do której Gmina jest przygotowana i będzie aktywnie aplikować o fundusze unijne, bo jest to jedyna metoda zwiększania dochodów Gminy. Z takich projektów będzie budowa kładki na moście w Pomiechówku, inwestycja za 4 mln zł, czyli 90% dotacji, a Gmina przeznaczą tylko 400 tys. zł. Nigdy ta kładka, czy inwestycja wodociągowo-kanalizacyjna by nie powstała, żeby nie fundusze zewnętrzne. Kończąc wystąpienie Wójt zwrócił się do radnych z prośbą o wsparcie, dobrą atmosferę pracy, o motywację i wspieranie w tych działaniach. Prosił o zmianę narracji, bo tylko niepotrzebnie psuje się atmosferę, która w pracy jest bardzo potrzebna. Wsparcie dla Samorządu Pomiechowskiego, który charakteryzuje się zgodą, która buduje a nie rujnuje, jak można zauważyć w innych samorządach, gdzie jest walka, kłótnia. Wójt podkreślił, że jest orędownikiem współpracy, zgody i zachęcał innych do tego samego. Prosił o utrzymanie tej dobrej atmosfery, która jest szczególnie teraz w tym trudnym czasie pandemicznym potrzebna. Na szczęście ten okres przebiegł dość dobrze, dochody nie zmaleły, ale trzeba było podjąć kilka trudnych decyzji. Przechodząc do inwestycji odczuwalnych, Wójt podkreślił, że sytuację pod tym względem ocenia dobrze, 27-28 mln zł na inwestycje to kwota, którą można obdzielić okolice. Prosił, aby nie umniejszać randze tych inwestycji, które są, bo one będą służyć całej społeczności. Będzie to budowa kładki w Pomiechówku, czy zakup 7 autobusów elektrycznych, w tym 3 autokarów szkolnych. Każde dziecko w wieku szkolnym od następnego roku będzie dowożone do szkoły autobusem elektrycznym, który kosztuje blisko 2 mln zł. To jest realny wpływ funduszy unijnych i środków z budżetu na poprawę jakości życia mieszkańców. Klub Malucha 1 mln zł, 2 sale, 30 dzieci. Jest to dotacja pozyskana przez Samorząd Pomiechowski. To oznacza, że opłata w tym Klubie za opiekę dzieci do lat 3 będzie stanowiła 140 zł za miesięczny pobyt, co daje 0,63 zł za 1 godzinę.

Sołtys wsi Wymysły Małgorzata Cybula zapytała, czy coś wiadomo nt. budowy szamb ekologicznych, przydomowych oczyszczalni ścieków.

Wójt Dariusz Bielecki zaczął od tego, że istnieje potrzeba ustalenia z radnymi na najbliższe 3 lata pewnych priorytetów, kluczowych kwestii ekologicznych, czyli zbiorników przydomowych, pieców. Skorzystano już z 3 czy 4 programów, gdzie praktycznie finansowano mieszkańcom piece z bardzo niewielkim wkładem własnym. Panele słoneczne, fotowoltaika, przydomowe oczyszczalnie i piece to priorytet, żeby te 3 programy wdrożyć. Wójt oświadczył, że będzie proponował w najbliższym budżecie na 2022 rok, żeby Gmina Pomiechówek z własnych środków zaproponowała przydomowe oczyszczalnie, piece i fotowoltaikę. Został już uruchomiony punkt „czyste powietrze”, w którym będą przyjmowane wnioski dla Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Będzie się on mieścił w budynku Gminnego Ośrodka Kultury. Gmina uzyskała 30 tys. zł na prowadzenie tego punktu. Najbliższe 2-3 lata to duże inwestycje.

Radna Teresa Cieślińska zapytała Wójta, od ilu lat obiecuje zmianę, jeśli chodzi o wodę w rejonie wsi Wymysły, bo odkąd został podłączony Pomiechówek ciągle u nich brakuje wody. W ubiegłym roku dzięki mieszkańcom i ich determinacji, została zrobiona spinka. Obecnie znów jest problem z wodociągiem, woda jest trochę lepszej jakości, bo nie brązowa, ale koloru żółtego, ale jest bardzo niskie ciśnienie. 19 stycznia br. była na spotkaniu z Wójtem, miała nadzieję, że współpraca ta znacznie się poprawi, ale od tamtej pory Wójt się więcej nie odezwał, chociaż spotkania te miały się odbywać co tydzień. Mówić można wszystko, ale skąd się wzięło takie zadłużenie Gminy. Rozwija się Pomiechówek, wiele rzeczy tu się robi, ale nie wsie, które są pod względem inwestycyjnym zaniedbane.

Sołtys wsi Wola Błędowska Agnieszka Winnik powiedziała, że w Gminie Pomiechówek mieszka od 2003 roku i na początku nie było problemu z wodą do czasu, kiedy Gmina sprzedała działkę na której była hydrofornia. Od tego momentu brakuje wody, trwa to gdzieś od 7 lat.

Wójt Dariusz Bielecki dopytywał o jakiej działce jest mowa, bo pani Winnik sugeruje, że Gmina sprzedała działkę z hydrofornią, co nie jest prawdą.

Sołtys Agnieszka Winnik nie wracała do tematu sprzedaży działki, natomiast mówiła o tym, że codziennie przez kwartał od czerwca do września w godzinach od 17:00 do 22:00 wieś nie ma wody. Pierwsze napisane do Gminy pismo w tej sprawie jest z 2015 r., już wtedy ten problem istniał i jest on w dalszym ciągu nie rozwiązany. Teraz poprawił się stan w sensie jakości wody, ale od 17:00 do 22:00 wody brakuje.

Wójt Dariusz Bielecki tłumaczył, że problem z wodą w Woli Błędowskiej wynika m.in. z tego, że wieś jest najdalej oddalona od hydroforni w Kosewie. Dlatego m.in. robiona jest spinka, żeby poprawić ciśnienie wody.

Sołtys Agnieszka Winnik stwierdziła, że podjęte działania w postaci wykonania spinki w Pomocni nie dały rezultatu. Mieszkańcy wsi są tak zdesperowani tą sytuacją, że chcieliby wezwać telewizję i nagłośnić temat, ale ona odwołuje ich od tego licząc, że temat będzie rozwiązany przez Gminę.

Wójt Dariusz Bielecki rozumie tą sytuację i dlatego te wszystkie działania, poszczególne prace na sieci spowodowały, że jest lepiej. Do rozwiązania pozostaje kwestia Woli Błędowskiej, bo ciśnienie od Kosewa do Wymysłów jest wysokie. Jeżeli się uda to miejsce w Kosewie uregulować, to sytuacja zostanie opanowana. Żeby było odpowiednie ciśnienie w Woli Błędowskiej trzeba unormować to w dwóch kierunkach. W Zapieckach planuje się stację uzdatniania. Tam jest na tyle dobra sytuacja, że woda jest z odrębnej hydroforni, tylko dla 2 miejscowości. Te działania, wcześniej wymienione mają na celu spowodowanie tego, aby na bieżąco było ciśnienie wszędzie takie, żeby można było normalnie funkcjonować i to jest główny cel. Ostatnie lata to cały czas praca na sieci, to są analizy, środki i inwestycje, które przynoszą efekty. Wójt zaznaczył, że robione jest wszystko, aby tą sytuację poprawić. W Woli Błędowskiej problem nie jest nowy, ale znany od pewnego czasu. Jest to końcówka Gminy i dlatego ciśnienie wody jest niskie. Działania skupiają się na rozwiązaniu problemu w Woli Błędowskiej, bo jeżeli powstanie ujęcie w Pomocni to wiadomo, że tam będzie najlepsze ciśnienie.

Sołtys wsi Wymysły Małgorzata Cybula postulowała o to, aby wcześniej były wysyłane sms-y o tym, że nie będzie wody, bo ostatnio wody nie było od 9-tej, a sms przyszedł o godzinie 14:00.

Piotr Kownacki PPW"Wkra" wyjaśnił, że takie wiadomości są wysyłane natychmiast, ale jest problem po stronie operatora sieci, że sms-y przychodzą z opóźnieniem.

Wójt Dariusz Bielecki dodał, że jeżeli chodzi o zanik napięcia na hydroforni i brak prądu, to jest zawarta umowa z dostawcą agregatu prądotwórczego, który w takich przypadkach natychmiast reaguje i podłącza do urzędu.

Radna Teresa Cieślińska prosiła o mierzenie ciśnienia wody w najbardziej newralgicznych miejscach, żeby to było wiarygodne.

Radna Iwona Sagatyńska na wstępie swej wypowiedzi zaznaczyła, że Komisja i radni, którzy wchodzi w jej skład, stoją w obronie mieszkańców, bo takie jest ich zadanie. To nie jest Komisja śledcza, jak powiedział wójt, ale wszystko o czym mówiła wynikało z poprzednich posiedzeń. W związku z tym, że problem wody jest w całej Gminie od kilku lat, Komisja poprosiła o przeprowadzenie analizy tej sytuacji, a potem o informację co zostało zrobione. Mija kolejny rok i nic się nie dzieje. Jest to ciągle przekładane. Problem wodociągów w Gminie istnieje, dlatego chodziło o kompleksową analizę rozwiązania tej sytuacji. Dla uściślenia informacji Wójta, zapytała kiedy będzie zbudowany zbiornik retencyjny, o którym było mówione.

Wójt wyjaśnił, że proces inwestycyjny jest kilkumiesięczny, przynajmniej do końca roku. Dokumentacja projektowa jest gotowa. Następnie wspólnie z Radnymi zostanie podjęta decyzja o uwzględnieniu inwestycji kilkumilionowych. Zależy to od pozyskania funduszy przez samorząd. Jeżeli chodzi o bieżące działania, czyli o zbiornik retencyjny i stację uzdatniania, czyli inwestycje za kilkaset złotych, byłyby one do zrobienia jeszcze w tym roku. Pozwoliłoby to na doraźne uregulowanie ciśnienia we wszystkich miejscowościach.

Pierwszy krok awarie bieżące, zbiornik retencyjny planuje się do końca roku. Duże inwestycje, ciężko o jakikolwiek termin, bo chodzi o pozyskanie środków.

Radna Iwona Sagatyńska zapytała w jakich punktach jest mierzone ciśnienie wody.

Piotr Kownacki odpowiedział, że ciśnienie mierzone jest na hydroforniach oraz każdym indywidualnym punkcie na zgłoszenie. Jeżeli chodzi o Wolę Błędowską ciśnienie jest mierzone według potrzeb wszędzie. Sytuacja tam wygląda w ten sposób, że w okresie mniejszego poboru wody ciśnienie jest w granicach 2,5 do 3 barów, natomiast w czasie dużych rozbiorów wody, jest ono poniżej 1 bara.

Radny Andrzej Górecki uważał, że należy ustalić kilka punktów pomiaru ciśnienia, gdzie większość będzie zadowolona, bo inaczej wszyscy będą się przerzucać faktami, gdzie jest gorzej, a gdzie lepiej. Poza tym trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że to nie będzie za miesiąc, dwa, ale dłuższy czas, może i do końca 2022 roku, bo to wszystko dużo kosztuje. „Musimy zagrać w otwarte karty”. Trzeba uczciwie przyznać, że obie strony mają swoje racje i nie jest tak, że Gmina nic nie robi, bo cały czas podejmuje jakieś działania, ale to jest kwestia 2 – 3 lat.

Wójt Dariusz Bielecki wyjaśnił, że składany był wniosek na tzw. komponent po PGR-owski, bo Kosewo jest działką sąsiadującą z terenami Nowego Modlina, ale nie udało się. Dokumentacja na modernizację sieci wodociągowej jest w fazie finałowej. Bez funduszy zewnętrznych będzie trudno przeprowadzić te duże zadania, ale na obecną chwilę trzeba wybudować jeden ze zbiorników hydroforni w Kosewie, co jest realne finansowo. Może uda się to zrobić jeszcze w tym roku, co byłoby dużym sukcesem, a na pewno będzie to priorytetem w przyszłorocznym budżecie.

Radny Andrzej Górecki skoro na to nie ma pieniędzy zaproponował podniesienie stawki za wodę. Trudna decyzja, ale racjonalna, bo zrobiona w słusznym celu. Podkreślił, że jest pełen podziwu dla Wójta w kwestii starania o pieniądze, ale rozumie, że na wszystko się nie da, dlatego proponował rozważenie podniesienia stawek za wodę.

Wójt Dariusz Bielecki uważał, że duże inwestycje powinny być tak jak do tej pory realizowane z różnych źródeł finansowania.

Sołtys wsi Goławice Pierwsze Piotr Fronczak nawiązując do stwierdzenia Wójta o tym, że z analizy wynika, że z wodą nie powinno być takich problemów jakie są. Zapytał, czy jak ten zbiornik powstanie, wtedy według tych analiz powinno to wystarczyć i sytuacja z wodą się poprawi.

Wójt Dariusz Bielecki wyjaśnił, że było to powiedziane w tym kontekście, że wykonane spinki, czyli bieżące działania spowodują, że to ciśnienie będzie dobre. Na całej sieci dokonano wiele modernizacji, spinek, że to ciśnienie wychodzące z hydroforni przy obecnych przekrojach powinno być.

Radna Iwona Sagatyńska wniosła o to, aby w przypadku jakiegokolwiek awarii była zamieszczana informacja na stronie internetowej Spółki „Wkra”, bo nie zawsze można się dowiedzieć.

Piotr Kownacki Spółka „Wkra” uważał, że najłatwiej jest wysłać sms-a i to się sprawdza.

Radna Iwona Sagatyńska w podsumowaniu stwierdziła, że w I etapie poprawy sytuacji związanej z dostawą wody jest ocena efektywności wykonanej spinki w rejonie Woli Błędowskiej. Następny etap to informacja o budowie zbiornika retencyjnego.

Radna Teresa Cieślińska nawiązując do wypowiedzi Wójta i o tym, że będą nowe środki, poruszyła temat zadłużenia Gminy, które jest na poziomie 81,68%. To, że Gmina otrzymuje pieniądze oznacza, że musi być też wkład własny, czyli konieczny jest jakiś kredyt. Radna zapytała, czy Gminę jeszcze jest stać na branie kredytów.

Wójt Dariusz Bielecki wytłumaczył: „mamy budżet Gminy 65 mln zł. Rata kredytu 5%. To tak jak w budżecie domowym, jeżeli ktoś zarabia 3 tys. zł to przeznacza 5% czyli 150 zł na ratę. To samo można porównać do budżetu Gminy. Jesteśmy w bardzo dobrej kondycji finansowej. Jesteśmy liderem na Mazowszu, jeżeli chodzi o procesy inwestycyjne. Jesteśmy Gminą, która została wyróżniona na całym Mazowszu. Jeśli ktoś chce wmówić narrację, że Gminy Pomiechówek nie stać na cokolwiek, to zawsze będę bronił, bo nasze budżety nigdy nie miały negatywnej opinii. Są to budżety, które są przykładem na to jak powinny się rozwijać Gminy, bo to jest odczuwalne na co dzień. Relacja zadłużenia w Gminie Pomiechówek jest bezpieczna, bo stać Gminę na ratę wynoszącą kilka procent. Nasza rata jest 3-4 mln zł w stosunku do 60 mln zł czy za rok do 100 mln zł. Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd, że są jakieś problemy, bo ich nie ma. Regionalna Izba Obrachunkowa mówi, że Gmina Pomiechówek dynamicznie się rozwija, bardzo dużo inwestuje, więc należy zachować ostrożność. To jest taka dobra rada, a my się słuchamy i bardzo ostrożnie inwestujemy, stąd mój optymizm”.

Radna Iwona Sagatyńska powiedziała, że interpretować to można bardzo różnie, nie mniej jednak Skład Orzekający RiO zauważa, że osiągnięta na koniec roku relacja jest niepokojąco wysoka i wymaga podjęcia działań w kierunku niezaciągania nowych tytułów dłużnych, racjonalizowania wydatków bieżących i majątkowych oraz wypracowywania nadwyżek w kolejnych latach budżetowych w celu spłaty posiadanych zobowiązań tak, aby w dłuższej perspektywie Gmina nie była narażona na utratę płynności finansowej.

Wójt Dariusz Bielecki po raz kolejny wytłumaczył, że Gmina jest na etapie dużego inwestowania i nie planuje kredytów, bo bierze się je wtedy, gdy dostaje się dziewięć złotych z funduszu Unii Europejskiej i trzeba dołożyć dziesiątą. On jest tego zwolennikiem, bo w przeciwnym razie nie byłoby oczyszczalni, placów zabaw, szkoły, przedszkola itd. Jak przyszedł na stanowisko Wójta Gminy Pomiechówek, to pracownik, który już nie pracuje mówił, że 120 lat potrzeba, żeby położyć w Gminie asfalty.

Radna Teresa Cieślińska zauważyła, że jak wójt obecny przyszedł na to stanowisko, to poprzedni nie brał kredytów, bo nie było pieniędzy unijnych. „Dla mnie zadłużamy się coraz bardziej i w pewnym momencie będziemy mieć problem”.

Radny Artur Bonas nie zgadzał się z tym dlatego, że zwiększany jest majątek Gminy i zadłużenie, które jest trzeba z tym zbilansować. Dodał: „trzeba pamiętać o tym, że w Gminie Pomiechówek jest tak dużo inwestycji, że rolą RiO jest to, aby zwracać na to uwagę. Kiedyś przeliczył inwestycje na 1 mieszkańca Gminy i porównywał do wszystkich ościennych Gmin.

Sołtys wsi Goławice Pierwsze Piotr Fronczak zwrócił uwagę na to, że w ostatnim czasie buduje się dużo nowych domów i to trzeba uwzględnić przy poborach wody.

Radna Teresa Cieślińska zapytała, czy wszyscy na Wymysłach, którzy występują o podłączenie do wodociągu gminnego dostają taką zgodę.

Piotr Kownacki odpowiedział, że nie wszyscy, ale dlatego że nie mają dostępu do sieci, gdzie wodociąg jest daleko. Jeżeli budynki są blisko sieci i są uwarunkowania spełnione wtedy dostają decyzję na podłączenie do wodociągu, bo nie ma możliwości żeby nie wydać.

Ad.2

System odbioru odpadów omówiła Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Agnieszka Szajna.

Przedyskutowano temat PSZOK usytuowany na terenie zakładu EKO-ZYSK w Nowym Modlinie, który według niektórych jest нефункциональный ze względu na trudności przy wrzucaniu odpadów.

Radni poprosili, żeby Kierownik A.Szajna zorientowała się nt. ułatwienia wyrzucania odpadów do tego kontenera.

Radna Iwona Sagatyińska zapytała, czy Gmina Pomiechówek osiąga poziom odpowiedniego recyklingu tak jak to jest zawarte w umowie i czy są zgłoszenia z Eko_Zysku dotyczące odpadów zmieszanych komunalnych.

Agnieszka Szajna odpowiedziała, że w ostatnim czasie nie były zgłaszane żadne takie sytuacje, ale w ubiegłym roku wydano kilkanaście decyzji obciążających dwukrotnością za odbiór odpadów komunalnych. Odpowiedni poziom jest uzyskiwany z ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji. Poziom ten powinien być poniżej 40%, a jest niecałe 10%. Z recyklingu papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła osiągnięto poziom prawie 85%, a powinien być powyżej 40%. Z odpadów budowlanych i rozbiórkowych to jest prawie 100% poziomu odzysku. Dane te dotyczą roku 2020. Wszystkie odpady zebrane z terenu Gminy bezpośrednio odwożone są na wysypisko do Płońska, nic nie jest na miejscu składowane i sortowane.

Przy okazji A.Szajna podziękowała radnym, sołtysom za dobrą współpracę przy akcji „sprzątanie świata”.

Radna Iwona Sagatyńska odpady przy blokach, w tej chwili jest posprzątane i jest czysto, ale czasami są śmieci. Czy Gmina w jakiś sposób to monitoruje.

Agnieszka Szajna wyjaśniła, że jest stały kontakt z Zarządcą Wspólnoty Mieszkaniowej. Jeżeli jest jakiś nieporządek, wtedy kiedy odbiera Eko-Zysk, to muszą to posprzątać, bo takie są zapisy w umowie.

Radna Iwona Sagatyńska jeżeli chodzi o skanowanie kodów, zapytała czy są przypadki zgłoszenia śmieci oddawanych bez kodów.

Agnieszka Szajna odpowiedziała, że są takie przypadki, wtedy firma Eko-Zysk zostawia informację u właściciela. Natomiast Gmina codziennie rano dostaje informację na e-mail o liczbie śmieci oddanych bez kodów.

Sołtys Piotr Fronczak zapytał, czy Gmina posiada informacje o umowach na odbiór odpadów podpisanych przez działkowiczów z firmą odbierającą odpady.

Agnieszka Szajna wyjaśniła, że Gmina posiada wszystkie umowy tych osób, które były w systemie gminnym.

Radna Iwona Sagatyńska zapytała, czy firma Eko-Zysk w jakimś punkcie nie wywiązywała się z umowy.

Agnieszka Szajna – nie było takiego przypadku.

Radna Iwona Sagatyńska zapytała, jak wygląda sytuacja dot. dzikich wysypisk. Czy powstają jakieś nowe.

Agnieszka Szajna – są takie sygnały, ale dotyczą odpadów wyrzucanych na prywatne nieruchomości. Wtedy zgodnie z przepisami informowany jest właściciel o konieczności usunięcia tego.

Ad.3

Odpowiedzi na wnioski Komisji z poprzedniego posiedzenia.

Rana Teresa Cieślińska, która prowadziła tą część posiedzenia przypomniła, że na ostatnim posiedzeniu Komisji zgłoszono wnioski, na które zostały przygotowane odpowiedzi. I tak w kwestii sprzedaży mienia komunalnego radna Iwona Sagatyńska pytała, jakie mienie planowano do sprzedaży w 2020 roku i jakie zostało sprzedane.

Komisja otrzymała odpowiedź, która jest w załączeniu do niniejszego protokołu.

Komisja dopytywała też o Klub Malucha nt. otrzymanej dotacji i kosztów własnych – odpowiedź w załączeniu.

Multimobilność – odpowiedź w załączeniu.

Oświetlenie uliczne – radna dopytywała, czy na ten cel poszły tylko gminne pieniądze, czy były też unijne.

Wójt Dariusz Bielecki odpowiedział, że były to środki własne.

Radna Teresa Cieślińska dopytała o termomodernizację, jakie budynki były modernizowane.

Odpowiedziano, że były to szkoły.

Radna Iwona Sagatyńska odnośnie wymiany oświetlenia. Podana została kwota 149 tys. zł z informacją, że to zostało sfinansowane z dotacji. Jeżeli inwestycja została ukończona w III kwartale jak informowano a pieniądze z dotacji wpłynęły pod koniec grudnia, to jak to możliwe.

Wójt Dariusz Bielecki powiedział, że na następnym posiedzeniu Komisji wszystkie sprawy dotyczące finansów wyjaśni pani Skarbnik.

Radna Teresa Cieślińska zapytała o koszty czynszu za wynajęte lokale na świetlicę wiejską od Parafii w Pomiechowie.

Również ta kwestia zostanie wyjaśniona na następnym posiedzeniu.

Radna Teresa Cieślińska przytoczyła wniosek radnego Marcina Rucińskiego o podjęciu decyzji ustnej przez Wójta w sprawie niezbiierania przez sołtysów podatku ze względu na pandemię. Radna powiedziała, że w tej sprawie jest negatywny odbiór, jeśli chodzi o sołtysów. Jest to problem szczególnie dla osób starszych, którzy są bardzo zdegrustowani tym, że sołtysi nie zbierają podatków. To powinno wrócić do normy.

Wójt Dariusz Bielecki wyjaśnił, że podyktowane to było pandemią i związanymi z tym ograniczeniami kontaktu. „przesłanka jest prosta, dbając o zdrowie i życie mieszkańców gminy Pomiechówek w czasie, gdy mieliśmy praktycznie zamknięcie kraju, jedyną słuszną decyzją było w reżimie sanitarnym doprowadzić do tego, żebyśmy przetrwali czas pandemii. Była to jedna z decyzji, w której mamy obowiązek tak działać, aby zmniejszyć stan zakażeń”. Nie chodziło o to, aby sołtysi nie zbierali podatku, ale ze względu na pandemię podjęto taką decyzję i to była jedyna przesłanka. Od niedawna sytuacja na tyle się poprawiła, że w najbliższych tygodniach zostanie przywrócone zbieranie podatków przez sołtysów.

Radna Teresa Cieślińska zapytała o konserwację placów zabaw.

Wójt wyjaśnił, że jest propozycja na sesję przeznaczenia pieniędzy na ten cel i te prace będą zrobione.

Radny Andrzej Górecki w związku ze zwiększeniem terenów wymagających utrzymania czystości i porządku proponował zastanowienie się nad zatrudnieniem większej liczby pracowników tylko do tych prac.

Ad. 4 Sprawy różne.

Radna Iwona Sagatyńska przypomniała, że na początku kadencji Rady Gminy prosiła, aby Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska informowała ją o każdorazowym powstawaniu inwestycji, które mogą mieć oddziaływanie środowiskowe. Na BIP –ie strony internetowej Urzędu Gminy jest informacja, że taka inwestycja obecnie powstaje, o czym nie wiedziała. W związku z powyższym ponownie zawnioskowała o to, aby informacje o powstawaniu takich inwestycji na bieżąco do niej docierały.

Poruszyła też temat chodnika wzdłuż krajówki w Stanisławowie.

Wójt Dariusz Bielecki poinformował, że ma dobre wieści związane z drogą krajową. Zarządca tej drogi wyraził zgodę na to, aby został wysypany z destruktu ciąg przy ogrodzeniach. Będzie też zabezpieczony barierką rów przy skrzyżowaniu obok składu budowlanego w Stanisławowie. Prace te zostaną wykonane w ramach zadań bieżących. Ponadto Wójt poinformował, że podczas rozmów w GDDKiA ustalono, aby kompleksowo rozważyć kwestie bezpieczeństwa na drodze nr 62. Do planu inwestycyjnego zgłoszono m.in. ulicę Nasielską lewo i prawo skręt. W tym roku będą przebudowane ciągi od dworca do kładki. W tym roku planuje się też inwestycję w Stanisławowie. Wszystkie skrzyżowania do ulicy Wojska Polskiego zostaną również objęte tym planem inwestycyjnym.

Radna Iwona Sagatyńska przypomniała, że na majowej Komisji prosiła o rozpisanie inwestycji w ramach projektu multimodalnej mobilności. Jakie projekty są planowane.

Radna Teresa Cieślińska poruszyła temat parkingu w Nowym Modlinie przy cukierni. Zapytała, kto będzie z niego korzystał.

Wójt Dariusz Bielecki wyjaśnił, że parking będzie ogólnodostępny. Jeżeli zakład np. cukiernia będzie chciał z tego korzystać to musi wносить opłatę.

Radna Teresa Cieślińska uważała, że w tym miejscu wybudowany parking będzie służył tylko cukierni. Parking powinien być wybudowany w innym miejscu, bo tak to jest to bardzo źle odbierane przez mieszkańców.

Wójt Dariusz Bielecki dodał, że w projekcie na Strefę są uwzględnione tzw. miejsca obsługi, czyli np. parkingi. Akurat jest tam działka gminna ok. 3000m². Trzeba stworzyć warunki dla rozwoju przedsiębiorczości.

Radna Wioletta Śliwińska wystąpiła z wnioskiem o zamontowanie 2 spowalniaczy na nowo wybudowanym odcinku drogi asfaltowej w Błędówku, lokalizacja do ustalenia. Do Śniadówka wnioskowała o zakupienie na plac zabaw dwóch urządzeń siłowni zewnętrznej i ławek. Pomocnia, poruszyła temat dzikiego wysypiska na działce gminnej. Wnioskowała o uprzątnięcie tego.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej:

/-/ Teresa Cieślińska

Inspektor
ds. obsługi rady gminy i kadr

Teresa Łaszczyńska